

Rekolekcje ze Słowem Bożym ADWENT 2022 Tydzień I

Modlitwa do Matki Bożej przed medytacją Słowa Bożego

Dziewico Matko bądź przy mnie ,jak byłaś bliska Apostołom w Wieczerniku, umacniaj i pogłębiaj w moim duchu pragnienie Boga. Ty, Dziewico Milczenia, strzeż mojego skupienia zatrzymaj ode mnie niepotrzebne fantazje, roztargnienia i zaniedbania .Niewiasto posłuszna, pomóż mi otworzyć serce, zanim otworzę księgę, tak aby stało się gościnnym domem dla Słowa. Podpowiedz mi, Niewiasto Modlitwy, słowa, które wzruszą serce Boga i sprawią, by On napełnił mnie obficie wiedzą i zrozumieniem. Niewyczerpana Księgo, Która dałaś światu do czytania wieczne Słowo Ojca prowadź mnie w lekturze świętego Tekstu, abym umiał znaleźć w każdym słowie jedyne Słowo w którym Ojciec wyraża całkowicie samego siebie. Ty, która jesteś Świątynia Ducha, wspieraj mnie w medytacji, bym był podobny do Ciebie. Dziewico, która zachowujesz wszystkie sprawy rozważając je w sercu. Niewiasto Modlitwy, daj mi uczestniczyć w tej radości, z jaką wielbiłaś Pana: niech Twoje uwielbienie i Twój śpiew staną się moimi. Lustro odzwierciedlające doskonale Obraz Syna, Uproś mi łaskę życia, które będzie wiernym wyrazem tego, co czytam, medytuję, o co błagam i co kontempluję.

Propozycja modlitwy Słowem Bożym

1. Wzywam pomocy Ducha Świętego - korzystam z modlitw do Ducha Świętego lub modlę się własnymi słowami lub do modlitwą do Matki Bożej (patrz wyżej)

2. Uświadamiam sobie obecność Boga - Bóg jest obecny przy mnie tu i teraz, jest dla mnie - ciągle czeka. Jezus jest moim przyjacielem, cieszy się mną, kocha mnie, jest mi życzliwy. Jest to spotkanie miłości, w czasie którego Pan chce do mnie mówić. Chce mi coś konkretnego powiedzieć.

3. Wzbudzam w sobie ciekawość - przyjmuję postawę oczekiwania.

4. Czytam określony fragment z Pisma Świętego powoli i ze zrozumieniem, jeśli trzeba to i drugi i trzeci raz... (*propozycje fragmentów podane są dalej*). Potem mogę korzystać z komentarza (patrz teksty niżej).

5. Trwam w ciszy oczekując głosu Boga - cierpliwie i z ufnością.

6. Rozmawiam w sercu z Panem Bogiem - o tym, co od Niego usłyszałem.

7. Jeżeli wydaje mi się, że Pan Bóg chce ode mnie coś konkretnego, czynię stosowne postanowienie - lepiej czynić postanowienia małe i możliwe do zrealizowania.

8. Dziękuję Bogu za audiencję i słowo - kto często dziękuje, staje się radosny. W osobistym notatniku zapisuję najważniejsze myśli, które się zrodziły - aby ocalić je od zapomnienia, by móc do nich w każdej chwili wrócić

Poniedziałek 28.11 Mateusz 8, 5-11

Jakże zdumiewająca musiała być dla Żydów ta scena: oto przywódca wojsk pogańskiego wroga, przychodzi do Jezusa i prosi Go o uzdrowienie swojego sługi. Już sama myśl, że żydowski nauczyciel miałby wejść do domu nie-Żyda – i to w dodatku rzymskiego setnika – musiała być czymś gorszącym. Setnik jednak nie tylko zadziwia swoją śmiałością, ale także wrażliwością i wiarą. Ten człowiek szanuje żydowskie Prawo mówiąc: „nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój”. Jednocześnie też wykorzystuje analogię z własnego życia, by wyrazić wiarę w nieograniczoną władzę Jezusa. Jak mawiała święta Teresa z Lisieux: to właśnie „zuchwała ufność” jest w stanie wyprosić u Boga każdą potrzebną nam łaskę.

Wtorek 29.11 Łukasz 10, 21-24

Jezus uwielbia Swojego Ojca po tym jak jego uczniowie wracają z misji, kiedy widzieli Boże działanie i stali się narzędziem Bożym poprzez swoje czyny. Wracają uradowani, rozradowuje się również Jezus, bo Bóg objawia swoją chwałę i daje siebie poznać. Komu? „Prostaczkom, małym dzieciom, niemowlętom”. Mówi przy tym „zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi”. Czy zatem mądrość i roztropność są czymś niewłaściwym? Nie, ale mogą przeszkodzić w poznaniu Boga. I nie chodzi tu wcale o odrzucenie rozumu, ale raczej własnej zarozumiałości, że „wiem, znam, rozumiem”. Dziecko, prostaczek ma w sobie zgodę i otwartość na nieznaną, na „nie wiem” i na poszukiwanie prawdziwego Boga, na

Boże INACZEJ. Jest w tym poznaniu duża dawka intuicji. To odkrywanie przynosi też wielką radość, bo jest zaskoczeniem. Może ten adwent będzie dla mnie drogą prostoty czyli nowego odkrywania Boga?

Środa 30.11 Mateusz 4, 18-22

„Pójdź za mną” - te słowa Jezus kieruje do każdego człowieka. Poprzez te słowa Pan Bóg chce się z nami komunikować. W tym fragmencie ewangelii Jezus wzywa nas do nawrócenia, podążania za Nim, bycia Jego uczniem, słuchania Jego głosu, wpatrywania się w Jego gesty, wysiłek, zmierzający do zrozumienia Jego czynów. Czy ja potrafię na słowa Jezusa zostawić wszystko i pójść za Nim? Dokonywać wielkich dzieł w moim życiu? Aby pójść za Jezusem nie zawsze konieczne jest pozostawienie ojca, łodzi, sieci czy innych rzeczy, które wyznaczają nasze dotychczasowe życie. Potrzebna jest natomiast nasza zgoda na wielkie zmiany w postrzeganiu siebie. Nikt nie odśłoni nam naszej tożsamości tak dobrze jak Jezus. Jak wypełniam dziś to Jezusowe powołanie i posłannictwo? Być świadkiem Jezusa w domu, miejscu pracy, szkole – to wielkie zadanie dla każdego z nas. „Panie Jezu Chryste, który nieustannie powołujesz ludzi do wyjątkowej relacji z Tobą, prosimy, abyśmy byli oddani twojej sprawie, usłyszeli Twój głos, rozpoznali Twoją wolę i z radością ją wykonywali”.

Czwartek 01.12 Mateusz 7, 21.24-27

Ileć razy słyszę w ewangelii słowo skała, przypomina mi się scena ze Św. Piotrem, którego Jezus powołuje na swojego ucznia. "Ty jesteś Piotr - Opoka – Skała". Dziś ta ewangeliczna skała zestawiona jest z piaskiem, czymś co nie trzyma się zupełnie podłoża, co ulega rozmyciu i zniszczeniu w przypadku nawałnicy i burzy. Więc w życiu mamy dokonywać trafnych i roztropnych wyborów, budować na czymś co jest trwałe i solidne. Fundamentem dla człowieka wierzącego jest Jezus Chrystus. On powołuje nas by pełnić wolę Ojca. Co to znaczy? To znaczy zgadzać się z Nim, słuchać jego głosu tak jak Jezus czynił to na ziemi, ukazując swój trwały fundament oparty właśnie na Nim. Człowiek, który chce wejść do królestwa niebieskiego ma nie tylko powtarzać na modlitwie "Panie,

Panie", ale w życiu codziennym potwierdzać solidny fundament roztropnego wyboru, którym jest Jezus Chrystus. Solidnym fundamentem na którym opiera się nasza wiara to pełnienie woli Boga Ojca a nie swojej. Budując swoje życie tylko według własnego projektu narazić możemy się na katastrofę. Budując z Bogiem mamy pewność, że nasza budowla przetrwa nie jedną nawałnicę i burzę.

Piątek 02.12 Mateusz 9, 27-31

"Według wiary waszej niech wam się stanie."

Wiara. Jakże ważna w tej scenie uzdrowienia dwóch ślepców. Jak się dobrze wczytać to widać, że Chrystus jest tu jakby pośrednikiem. Nie mówi tak jak w innym miejscu Pisma: "Chcę, bądź uzdrowiony" tylko "Według wiary waszej". Jak wiele można otrzymać mając wiarę. Choćby tak małą jak ziarnko gorczycy. Niewidomi mieli wystarczająco wiary, żeby odzyskać wzrok. My współcześni czasem nawet nie wiemy, że jesteśmy jak Ci niewidomi nie dostrzegający tego co najważniejsze w naszym życiu. Zaradź naszemu niedowiarstwu Panie abyśmy potrafili wzrok odzyskać i zobaczyli to co naprawdę jest ważne w tym czasie przed świątecznym.

Sobota 03.12 Mateusz 9, 35-10,1,5a,6-8

Ilu ludzi potrzebuje pomocy i wsparcia? Czy da się wskazać konkretną liczbę? Raczej to niemożliwe. Zawsze jest ktoś w potrzebie, ktoś „znękanym i porzuconym”. Dzisiaj czytamy o tym, że Jezus będąc ciągle w drodze „głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszystkie choroby i wszystkie słabości”. Nie możemy przysłowiowo oglądać się na innych: to nasze zadanie jako uczniów Jezusa, aby być pomocą i wsparciem dla bliźniego. Nie wybierać, komu pomóc, bo On zajmował się „wszystkimi” potrzebami ludzi. I jeszcze jedno: nie możemy oczekiwać każdorazowo wdzięczności. Bo sam Pan powiedział to jasno: „darmo otrzymaliście, darmo dawajcie”. Proszę Cię, Jezu, daj mi tę łaskę i „wypraw mnie na to zniwo”.